

**Wyrok SN w sprawie honorarium autorskiego**  
**Michał Prokop, [advokat Warszawa](#), Rödl & Partner**

**Honoraria autorskie przysługujące pracownikowi z tytułu przeniesienia praw autorskich do utworu, nie stanowią składnika wynagrodzenia w rozumieniu przepisów ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Pojęcie wynagrodzenia za pracę w oparciu o przepisy kodeksu pracy nie jest tożsame z wynagrodzeniem regulowanym na potrzeby ustalania minimalnego wynagrodzenia za pracę.**

**Orzekł Sąd Najwyższy w wyroku I PK 278/16 z 18 października 2017 r.**

Powódka i pozwana były stronami stosunku pracy nawiązanego umową o pracę z 4 maja 1998 r. Zgodnie z postanowieniami umowy o pracę jak i z obowiązującymi u pozwanej regulaminami, wynagrodzenie powódki składało się z dwóch składników: wynagrodzenia określonego jako „zasadnicze” oraz „honorariów autorskich”, określanych potocznie jako „wierszówka”. Wysokość miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego Powódki była stałą kwotą na poziomie niższym od wysokości wynagrodzenia minimalnego, natomiast „honoraria autorskie” powódka mogła otrzymywać za sporządzenie autorskich tekstów. Powódka nie miała jednak wpływu na to, czy i za które teksty otrzyma honorarium autorskie. W tym zakresie nie miał znaczenia czas pracy powódki ani liczba napisanych przez nią w konkretnym miesiącu pracy tekstów, gdyż to nie ona decydowała, czy i który tekst zostanie opublikowany.

Pozwem z 30 lipca 2013 r. powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 15 369,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powódki pełną kwotę zgodnie z żądaniem pozwu. Sąd drugiej instancji oddalił w całości apelację pozwaną, podtrzymując wyrok sądu pierwszej instancji. Sądy stwierdziły, że honorarium autorskie nie posiadało cechy wynagrodzenia osobowego w znaczeniu, o jakim mowa w art. 6 ust. 4 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (dalej: ustawa). Ponadto sądy wskazały, że stosunek pracy pomiędzy powódką a pozwaną różnicuje wynagrodzenie zasadnicze podane kwotowo od wynagrodzenia za przeniesienie praw autorskich. Wynagrodzenie zasadnicze, oznaczone w umowie kwotą stałą, było płatne do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, a honoraria autorskie do 10-go dnia miesiąca następnego po miesiącu, za który przysługiwały. W związku z tym należy rozróżnić oba świadczenia jako dwa różne elementy zapłaty za wykonane prace. Cechą świadczeń za wierszówki jest to, że nie są one ekwiwalentem pieniężnym samego faktu wykonywania pracy w pełnym wymiarze zatrudnienia. Są one natomiast gratyfikacją za szczególnie rodzaj prac lub ziszczenie się szczególnych zdarzeń. W sprawie brak było pewności, czy powódka otrzyma gwarantowane w ustawie wynagrodzenie nie niższe niż minimalne za wykonanie pracy. Sądy stwierdziły, że art. 6 ust. 4 ustawy wprowadza podział składników wynagrodzenia za pracę, które należy uwzględniać przy porównywaniu, czy wynagrodzenie otrzymywane faktycznie przez pracownika nie jest niższe niż wynagrodzenie minimalne. Wobec tego oraz z uwagi na fakt, iż wynagrodzenie zasadnicze powódki w okresie lipiec 2010 r. – czerwiec 2013 r. było niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, sąd uwzględnił powództwo. Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyrok sądu okręgowego. Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna pozwanej nie ma uzasadnionych podstaw.

**Komentarz eksperta**

**MICHAŁ PROKOP ADWOKAT, MENEDŻER W WARSZAWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER**

Sąd Najwyższy na wstępie uzasadnienia zwrócił uwagę na to, że decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy powinno mieć ustalenie charakteru prawnego tzw. honorarium autorskiego wypłacanego powódce, tj. jako składnika wynagrodzenia za pracę z tytułu przeniesienia praw autorskich, czy też jako składnika umowy o pracę zbliżonego do wynagrodzenia prowizyjnego. Z uwagi jednak na dokonane ustalenia sądów obu instancji oraz brak stosownych zarzutów skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy mógł jedynie przyjąć, że sporny składnik wynagrodzenia za pracę miał charakter honorarium autorskiego.

W związku z tym kluczowe znaczenie miała w tej sytuacji regulacja art. 6 ustawy. W artykule tym ustawodawca w celu obliczenia wysokości wynagrodzenia pracownika odwołał się do zasad statystyki zatrudnienia i wynagrodzeń określonych przez Główny Urząd Statystyczny dla wynagrodzeń osobowych. Z kolei zgodnie z załącznikiem nr 1 –

Zakres składników wynagrodzeń w gospodarce narodowej – do rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z 28 kwietnia 2010 r. (DzU. nr 106, poz. 676 ze zm.), wydanym na podstawie delegacji art. 31 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (DzU nr 88, poz. 439 ze zm.), do wynagrodzenia osobowego nie są wliczane honoraria związane z prawami autorskimi do utworów stworzonych w ramach stosunku pracy. Należy zatem uznać, że honoraria przysługujące powódce z tytułu przeniesienia praw autorskich do utworu, nie stanowią składnika wynagrodzenia w rozumieniu przepisów ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. W związku z tym zaskarżony wyrok sądu drugiej instancji odpowiada prawu, a zarzuty skargi kasacyjnej okazały się niezasadne.

Komentowany wyrok Sądu Najwyższego zwraca uwagę na istotną kwestię: mimo że łączna wartość świadczeń, jakie pracownik otrzymuje na podstawie umowy o pracę za kolejne miesiące zatrudnienia, jest nominalnie wyższa od wysokości kwot minimalnego wynagrodzenia za pracę, to obowiązek wypłaty ustawowego minimalnego wynagrodzenia przez pracodawcę nie zostanie spełniony, jeżeli częścią składową wynagrodzenia jest honorarium za przeniesienie praw autorskich, a po jego odjęciu pracownik będzie otrzymywał kwotę niższą niż aktualnie obowiązujące minimalne wynagrodzenie.

Źródło: <http://www.rp.pl/Kadry/306299982-Wyrok-SN-w-sprawie-honorarium-autorskiego.html>